

# Rozkład figury zawierającej swój środek symetrii

Michał WOJCIECHOWSKI

Wiadomości Matematyczne wydawane są przez Polskie Towarzystwo Matematyczne dla członków Towarzystwa i bibliotek.

Bodźcem do napisania tej pracy było zadanie z *Wiadomości Matematycznych* t. XXIII.1: „Udowodnić, że jeżeli  $F$  jest figurą ograniczoną, zawartą w płaszczyźnie, mającą środek symetrii należący do tej figury, to  $F$  nie można rozłożyć na dwie rozłączne figury przystające”, podane z adnotacją, iż rozwiązanie nie jest znane redakcji.

Ponieważ dla figur o skończonej liczbie elementów udowodnić to jest bardzo łatwo, gdyż taka figura musiałaby mieć nieparzystą, a jednocześnie parzystą liczbę elementów, wydawać by się mogło, że dowód dla dowolnych figur nie będzie dużo trudniejszy. Intuicja ta okazała się złudna. Poświęciwszy dużo czasu na bezowocne próby udowodnienia powyższego twierdzenia zająłem się szukaniem przykładu, który by je obalił.

Na początek zbadalem, jaka może być izometria przekształcająca jedną z części podziału na drugą. Okazało się, że takim przekształceniem może być jedynie obrót wokół punktu różnego od środka symetrii figury  $F$ . Założenie, że jest to inna izometria, prowadzi do sprzeczności. Wykorzystując tę informację pokusiłem się o próbę skonstruowania takiej figury, która to próba zakończyła się powodzeniem.

Oto krótki opis konstrukcji.

Oberzmy dwa różne punkty  $o$  i  $a$ . Pierwszy z nich to środek symetrii budowanej figury, drugi zaś to środek obrotu realizującego przystawanie figur rozkładu.

Konstrukcja jest rekurencyjna. Punkt  $o$  należy do  $F_1$  (jedna z figur podziału),  $R_\varphi^o(o)$  należy do  $F_2$  ( $R_\varphi^o$  jest obrotem wokół punktu  $o$ , o kąt  $\varphi$  niewspółmierny z  $\pi$ ),  $S_o R_\varphi^o(o)$  należy do  $F_1$  ( $S_o$  jest symetrią względem punktu  $o$ ),  $R_\varphi^o S_o R_\varphi^o(o)$  należy do  $F_2$  i tak dalej — składamy na przemian  $R_\varphi^o$  i  $S_o$ , a kolejne obrazy punktu  $o$  należą raz do  $F_1$ , a raz do  $F_2$ . Konstrukcja ta jest poprawna: żadne dwa tak skonstruowane punkty nie pokrywają się (temu służyło założenie niewspółmierności  $\varphi$  z  $\pi$ ), a zatem figury  $F_1$  i  $F_2$  są rozłączne. Ponadto  $o$  jest środkiem symetrii  $F_1 \cup F_2$  i należy do  $F_1 \cup F_2$  oraz  $R_\varphi^o(F_1) = F_2$ .

Zbiór  $F$  „wygląda” następująco:

Figura  $F_1$  jest zawarta w okręgu  $O_1$ , a figura  $F_2$  w okręgu  $O_2$ . Uzupełniając figurę  $F_1$  kołem otwartym okręgu  $O_1$ , a figurę  $F_2$  kołem otwartym okręgu  $O_2$ , uzyskamy figurę spójną spełniającą warunki zadania.

Zauważmy, że jeśli  $N_1 = O_1 \setminus F_1$  i  $N_2 = O_2 \setminus F_2$ , to  $N_1$  i  $N_2$  spełniają warunki zadania i różnią się od swoich domknięć o przeliczalną liczbę punktów.

Nie był to koniec moich rozważań na temat tego zadania. Powodowany ciekawością zamieniłem w jego treści słowa „figury przystające” na „figury środkowo symetryczne”. Okazało się, że i w tym przypadku istnieje kontrprzykład.

W tym momencie zupełnie naturalne staje się pytanie, które sobie postawiłem (poświęcając na odpowiedź drugą część pracy): czy figury podziału mogą być jednocześnie przystające i środkowo symetryczne. Problem ten okazał się trudniejszy od poprzednich. Znalezione przeze mnie rozwiązanie składa się z następujących kroków:

1° Jeżeli  $F_1$  i  $F_2$  są figurami rozłącznymi, a  $F_1, F_2, F_1 \cup F_2$  są figurami ograniczonymi i środkowo symetrycznymi, to ich środki symetrii są współliniowe.

2° Jeżeli  $F_1$  i  $F_2$  są figurami ograniczonymi, przystającymi, rozłącznymi i środkowo symetrycznymi, a  $F_1 \cup F_2$  jest figurą środkowo symetryczną, to środek symetrii  $F_1 \cup F_2$  jest środkiem odcinka o końcach będących środkami symetrii odpowiednio  $F_1$  i  $F_2$ .

3° Jeżeli  $F_1$  i  $F_2$  są figurami ograniczonymi, przystającymi, rozłącznymi i środkowo symetrycznymi, a  $F_1 \cup F_2$  jest figurą środkowo symetryczną, to albo środki symetrii  $F_1$  i  $F_2$  pokrywają się, albo  $S_o(F_1) = F_2$  (gdzie  $o$  jest środkiem symetrii  $F_1 \cup F_2$ ).

Stąd już prosto wynika odpowiedź: nie istnieje figura ograniczona i mająca środek symetrii należący do niej, którą można rozłożyć na dwie rozłączne figury przystające i środkowo symetryczne.

